

7. Paweł Apostoł o Duchu Świętym



Ponadto gdyby Duch Święty był oddzielną osobą Bóstwa równą w mocy i w chwale pozostałym osobom Trójcy, to najwyraźniej apostoł Paweł o tym nie słyszał, bowiem we wprowadzeniach do swoich listów rutynowo odwołuje się do imienia Ojca i Syna przy pozdrawianiu braci, lecz zawsze pomija wspomnienie Ducha Świętego: „łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!” Takie pomijanie jednej z osób Bożych przez bądź co bądź kompetentnego apostoła, byłoby czymś dziwnym. Co prawda, w jego końcowych pozdrowieniach Duch Święty jest raz wymieniony (2 Kor 13,13). lecz ta dysproporcja wyraźnie świadczy, jaka by to była obraza, gdyby Duch Święty rzeczywiście był osobą równą Ojcu i Synowi!

W Liście do Rzymian 8,17 Paweł zidentyfikował chrześcijan jako dziedziców Ojca i Syna, lecz nie wymienił Ducha Świętego. Dlaczego? Przecież Duch Święty odgrywa niezwykle istotną rolę dla chrześcijan po wniebowstąpieniu Jezusa! To „przeoczenie” można również wyjaśnić tylko tym, że Duch Święty nie jest odrębną od Boga Ojca i Jezusa osobą.

W 1 Liście do Koryntian widzimy, że mąż jest ogłoszony głową żony, Chrystus – Głową męża, a Bóg – Głową wszystkich (1Kor 11,3). Nie ma wzmianki o jakiegokolwiek osobie zwanej Duchem Świętym i o jego pozycji w tej hierarchii. Takie pominięcie byłoby nie do pomyślenia, gdyby Duch Święty był osobą Bożą.

List do Efezjan 5,5 wspomina Królestwo Boże i Chrystusowe, lecz pomija Ducha Świętego. Znowu powstaje pytanie: dlaczego, skoro Duch Święty ma być osobą Bożą i skoro odgrywa tak ważną rolę?

Ciekawy tekst znajdujemy w Liście do Rzymian 8,26-27; „Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiem się modlić tak jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar ducha, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą”.

Jednak 1 List do Tymoteusza 2.5 stwierdza pewną niepodważalną prawdę biblijną – że Jezus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.

Gdyby Duch Święty był osobą, to ze względu na swoją rolę, o której wyżej czytaliśmy („przyczynia się za świętymi”), musiałby być również takim pośrednikiem obok Jezusa.

Nie jest to kłopot dla tych katolików, którzy przyjmują cały szereg świętych pośredników od Marii począwszy, którzy więc odrzucają jedyne pośrednictwo Jezusa, ale z pewnością jest to trudność dla każdego protestanta akcentującego jedyność Jezusowego pośrednictwa.

TRÓJCA ŚWIĘTA – MIT CZY RZECZYWISTOŚĆ ?